

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

SEDEWAKANTYZM



KRAKÓW 2013

www.ultramontes.pl

SEDEWAKANTYZM

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

Sedewakantyzm jest stanowiskiem teologicznym tych tradycyjnych katolików, którzy przede wszystkim wierzą w papieństwo, nieomylność papieską, prymat biskupa rzymskiego, a przy tym nie uznają Jana Pawła II jako prawowitego następcy Piotra w prymacie. Innymi słowy nie uznają JP II za prawdziwego papieża.

Słowo sedewakantyzm składa się z dwóch łacińskich wyrazów, które razem oznaczają "stolica jest pusta" (*sede vacante*). Wbrew różnym argumentom podnoszonym przeciw temu stanowisku, iż bazuje ono na fałszywym oczekiwaniu, że papież nie może być zły albo że jest ono emocjonalną reakcją na problemy Kościoła, stanowisko sedewakantystyczne opiera się na katolickiej doktrynie nieomylności Kościoła i na opinii teologicznej wielkiego doktora Kościoła św. Roberta Bellarmina.

Jako wprowadzenie do tego artykułu niechaj tradycyjny katolik zada sobie w pierw pytanie dlaczego jest tradycyjnym katolikiem. Dlaczego nie uczęszcza na msze odprawiane według nowego porządku? Dlaczego odrzuca nauczanie II Soboru Watykańskiego o wolności religijnej i ekumenizmie? Dlaczego odrzuca nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (z 1983 r.), według którego schizmatycy i heretycy mogą pod pewnymi warunkami bez wyrzeczenia się swoich błędów i wyznania Wiary Katolickiej, otrzymać od katolickiego kapłana sakrament pokuty, ostatniego namaszczenia i św. Eucharystii.

Jeżeli tradycyjny katolik odpowie na pierwsze pytanie poprawnie, całkiem łatwo skonstatuje, iż nowa msza bez wątplenia stanowi niebezpieczeństwo dla jego wiary i że wskutek radykalnych zmian w offertorium i w samej konsekracji wątpliwym jest, czy w ogóle dokonuje się przeistoczenie.

W odpowiedzi na drugie pytanie tradycyjny katolik stwierdziłby właściwie, że dekrety *Vaticanum II* o wolności religijnej i ekumenizmie zostały potępione przez wcześniejszych papieży, a w szczególności przez papieża Piusa IX w Syllabusie Błędów.

Wreszcie na trzecie pytanie tradycyjny katolik odpowiedziałby z pewnością, że takie prawo w nowym kodeksie nie może być nigdy uważane za prawdziwą i wiążącą legislację, bo w przeciwnym razie sakramenty byłyby świętokradczo udzielane heretykom i schizmatykom.

Jakże właściwą była następująca refleksja Arcybiskupa Marcela Lefebvre'a napisana z okazji suspensy *a divinis* nałożonej na niego przez Pawła VI (29 czerwca 1976 r.):

"Kościół Soborowy jest Kościołem schizmatyckim, ponieważ oddalił się od Kościoła Katolickiego, który był zawsze. Ma on swoje nowe dogmaty, swe nowe kapłaństwo, swe nowe instytucje, swój nowy kult, wszystko to już potępione przez Kościół w wielu oficjalnych i ostatecznych dokumentach".

"Ten Kościół Soborowy jest schizmatycki, ponieważ obrał sobie jako podstawę swojego współczesniania zasady stojące w opozycji do zasad Kościoła Katolickiego, takie jak: nowa koncepcja wyrażona w numerach 5 wprowadzenia do (dekretu) «Missale Romanum» i 7 jego pierwszego rozdziału, nadająca zgromadzeniu charakter kapłański, który nie może mu przysługiwać; podobnie jak naturalne – to znaczy boskie – prawo każdej osoby i każdej grupy osób do wolności religijnej".

"Prawo do wolności religijnej jest bluźniercze, zamierza ono zniszczyć przymioty Boga, Jego majestat, Jego Chwałę, Jego Panowanie. Prawo to implikuje wolność sumienia, wolność myśli, i wszystkie te masońskie wolności".

"Kościół, który zatwierdza takie błędy jest równocześnie schizmatycki i heretycki. Ten Soborowy Kościół nie jest zatem katolicki. W jakimkolwiek stopniu papież, biskupi, księża lub wierni przynależą do tego Nowego Kościoła, to oddzielają się sami od Kościoła Katolickiego".

Niech tradycyjny katolik, szczególnie członkowie Bractwa Św. Piusa X, zapyta sam siebie, w jakich granicach papież, biskupi, księża i świeccy przynależeli do tego samego Kościoła, który jak zauważył arcybiskup Lefebvre, sam się odseparował od Kościoła Katolickiego.

JPII był i jest gorliwym promotorem Soborowego Kościoła. Narzuca on msze według *Novus Ordo* i fałszywe nauczanie *Vaticanum II*. Promulgował on nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (w 1983 r.). Osobiście praktykował fałszywy ekumenizm i heretycki indyferentyzm religijny w Asyżu, we Włoszech 27 października 1986 r. przez ohydne zgromadzenie wszystkich fałszywych religii świata, których przedstawiciele modlili się do swoich fałszywych bożków o pokój na świecie!

W sposób tak nieprzyjemny jak tylko ten temat może być, tradycyjni katolicy stanęli przed strasznymi i palącymi pytaniami:

- Czy Kościół Soborowy jest Kościołem Katolickim?
- Czy JPII, jako głowa Kościoła Soborowego, jest prawdziwym papieżem?

Sedewakantysta bez wahania i wyraźnie powiedziałby nie.

Sądzić inaczej, odpowiadać twierdząco na powyższe pytania byłoby daniem do zrozumienia, iż Kościół Katolicki zaniechał swojego celu, że Kościół Chrystusa nie jest nieomylny, że papież nie jest opoką na której Chrystus założył Swoj Kościół, iż nie spełnia się obietnica Chrystusa, iż będzie On ze Swoim Kościołem "przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt. 28, 20) i że zabrakło szczególnej asystencji Ducha Świętego – są to wnioski do których tradycyjni katolik w żadnym wypadku nie mógłby dojść.

Należy mieć także wzgląd na następującą wypowiedź I Soboru Watykańskiego (1870 r.):

"Albowiem Ojcowie IV Soboru Konstantynopolitańskiego, idąc śladem swych poprzedników, głosili następujące wyznanie wiary: «Pierwszym warunkiem zbawienia jest przestrzeganie zasad prawdziwej wiary... A przecież nie można pominąć postanowienia Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który mówi: "Ty jesteś Opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół" (Mt. 16, 18) i słowa te znajdują potwierdzenie w faktach, gdyż **wiara katolicka zawsze była zachowana nieskalaną na Stolicy Apostolskiej i głoszona Święta Nauka**» (...) Wiedzieli doskonale, iż Stolica Piotrowa jest zawsze wolna od wszelkiego błędu, zgodnie z Boską obietnicą uczynioną przez Naszego Pana i Zbawcę głowie Swoich

Apostołów: «A ja modliłem się za ciebie, by nie zabrakło ci wiary; a ty kiedyś, nawróciwszy się, utwierdzaj braci twoich» (Łk. 22, 32)".

Papież Leon XIII w swojej encyklice *Satis cognitum* nauczał, iż Urząd Nauczycielski Kościoła nigdy nie może być w błędzie:

"Gdyby (Żywe Magisterium) mogło być w jakikolwiek sposób fałszywe powodowałyby to ewidentną sprzeczność, gdyż w takim wypadku to sam Bóg byłby autorem błędu".

Jak może tradycyjny katolik z jednej strony odrzucać Nową Mszę, heretyckie nauczanie *Vaticanum II* i *Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego* (z 1983 r.), a z drugiej strony wciąż uznawać za papieża właśnie tę osobę, która oficjalnie promulguje i narzuca tego rodzaju błędy?

Należy wziąć pod uwagę jeszcze inną kwestię: czy wiara i rząd dla tradycyjnego katolika są takie same, jak dla Jana Pawła II i jego Koncylialnego Kościoła?

Czy tradycyjni katolicy wyznają taką samą doktrynę jak JP II i jego Soborowy Kościół, dotyczącą Nowej Mszy, fałszywego ekumenizmu i wolności religijnej?

Czy tradycyjni katolicy są podporządkowani lokalnej hierarchii i w ostatecznej instancji Rzymowi?

Czy tradycyjni katolicy są posłuszni dekretom Kościoła Soborowego?

Papież Pius XII w swojej encyklice o *Mistycznym Ciele Chrystusa* naucza: "Z tego powodu ci, którzy są wzajemnie rozdzieleni wiarą lub kierownictwem, nie są w możności żyć w tak pojętym jednolitym Ciele, ani też w jednym jego Boskim Duchu".

Sedewakantysta uczciwie uznaje, iż jego wiara rzeczywiście nie jest taka sama jak wiara JP II i jego Koncylialnego Kościoła. Uznaje, iż nie jest obecnie podporządkowany i posłuszny Janowi Pawłowi II.

Jako tradycyjny katolik sedewakantysta jest wierny całemu nauczaniu Kościoła Katolickiego i je wyznaje, a to wyznanie prawdziwej wiary zawiera w

sobie odrzucenie fałszywego nauczania *Vaticanum II* ("wszystko to już potępione przez Kościół w wielu oficjalnych i ostatecznych dokumentach" – Arcybiskup Marcel Lefebvre, 29 czerwca 1976 r.).

W czasie pierwszej modlitwy Kanonu Tradycyjnej Mszy św., która zaczyna się od słów "Te igitur" kapłan w normalnym czasie powinien wypowiadać zwrot: "*una cum papa nostro N.*" ("razem z papieżem naszym N."). Jakie znaczenie niesie ze sobą ten krótki zwrot – *una cum*, "wraz z"?

Jedność w wierze, jedność w kierownictwie, jedność we Mszy i w Sakramentach – zjednoczony – oto jest znaczenie. Czy tradycyjny kapłan może uczciwie recytować w kanonie, iż jest *una cum* Janem Pawłem II? W czym jest on *una cum* Janem Pawłem II?

W soborowym nauczaniu, w kierownictwie, w oficjalnej Nowej Mszy i w Sakramentach – czy jest on rzeczywiście *una cum*?

Jedną z ostatnich uwag na temat sedewakantyzmu jest sposób w jaki powikłały się te sprawy. Kiedy miało to miejsce? Jak to się stało? Jest to obszar na którym sedewakantyści różnią się między sobą.

Niektórzy utrzymują, iż papieskie elekcje były nieważne, bazując na bulli papieża Pawła IV z 1559 r. *Cum ex apostolatus*:

"Jeśli kiedykolwiek w jakimkolwiek to czasie okaże się, iż... Kapłan Rzymski odejdzie od wiary katolickiej, czy popadnie w jakąś herezję przed przyjęciem papiestwa, przyjęcie dokonane nawet przy jednomyślnej zgodzie wszystkich kardynałów jest nieistniejące, nieważne i brakujące; ani nie może być powiedziane, że stanie się ono ważnym, albo nie może być traktowane w żaden sposób jako prawowite i aby nie myślano, iż daje ono takim (którzy przyjęli Urząd papieski – przyp. tłumacza) jakąś władzę administrowania albo to w sprawach duchowych albo to doczesnych lecz wszystko powiedziane, uczynione, administrowane przez nich, pozbawione jest wszelkiej mocy i nie nakłada absolutnie żadnej władzy, czy prawa nad kimkolwiek. I niechaj tacy poprzez sam ten fakt (*eo ipso*) i bez wymaganego orzeczenia winni być pozbawieni wszelkiej godności, stanowiska, zaszczytów, władzy czy prawa nad kimkolwiek".

Niektórzy sedewakantyści przytaczają kanon 188 nr 4 Kodeksu Prawa Kanonicznego (z 1917 r.):

"Wszystkie urzędy winny być opróżnione *ipso facto* (bez wymaganej deklaracji) przez milczącą rezygnację... nr 4 w wyniku publicznego odstępstwa od wiary katolickiej" (1).

Inni trzymają się opinii św. Roberta Bellarmina wyrażonej w *De Romano Pontifice* (rozdział XXX): "Zatem piąta opinia (dotycząca heretyckiego papieża) jest prawdą; papież, który jest heretykiem przez ten fakt (*per se*) przestaje być papieżem i głową (Kościoła), tak jak przestaje przez ten fakt być chrześcijaninem (*sic*) i członkiem Ciała Kościoła. Jest to osąd wszystkich pierwszych Ojców, którzy uczą, że jawni heretycy tracą natychmiast wszelką jurysdykcję".

Papież Innocenty III cytowany przez teologa Billota (*Tractatus de Ecclesia Christi*, s. 610) stwierdził:

"Wiara wymaga, żebym miał Boga jako mojego jedyne sędziego w pozostałych grzechach, przez Kościół jednak mógłbym być osądzony za grzechy, które popełniłbym w sprawach wiary".

Dość powiedzieć, iż kwestie związane z Urzędem Papieża są niezwykle trudne, niemiłe i przerażające, jednak są one równocześnie zagadnieniami ważnymi i koniecznymi, których nie sposób unikać.

Konkludując należy odstawić na bok stereotyp mówiący, iż sedewakantysta odrzuca papieżstwo, prymat albo Kościół Katolicki. Przeciwnie, zajmuje takie stanowisko ponieważ wierzy w papieżstwo, w prymat, w nieomylność Kościoła Katolickiego, a odrzuca JP II i jego Soborowy Kościół. Dla sedewakantysty Kościół Katolicki nie może wykazywać braków i ich nie wykazywał.

Wielka apostazja przepowiedziana przez św. Pawła w Liście do Tesaloniczan ziściła się: "Niech was w żaden sposób nikt nie zwodzi, bo (dzień ten nie nadejdzie), dopóki nie przyjdzie najpierw odstępstwo i nie objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia, który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub tym co odbiera cześć, tak że zasiądzie w świątyni

Boga dowodząc, że sam jest Bogiem... Wiecie co go teraz powstrzymuje, aby objawił się w swoim czasie. Albowiem już działa tajemnica bezbożności. Niech tylko ten, co teraz powstrzymuje, ustąpi miejsca, wówczas ukaże się Niegodziwiec ..." (II Tes. 2, 3-8).

Być może papież Leon XIII dał odpowiedź w swoim *Motu proprio* z 25 września 1888 r., kiedy pisał w inwokacji do św. Michała Archanioła: "Ci niezwykle przebiegli wrogowie napełnili żalem i napoili goryczą Kościół, Oblubienicę Nieskałanego Baranka i położyli świętokradcze ręce na Jego najświętszych dobytках. W samym Świętym Miejscu, gdzie założony został Tron Św. Piotra i Tron Prawdy na oświecenie świata, wzniesli oni tron swojej ohydnej bezbożności, z nikczemnym zamiarem, że gdy uderzy się w pasterza, to owce się rozproszą". (a)

Z języka angielskiego tłumaczył Tomasz Niecikowski

Przypisy:

(1) Oto oryginalny tekst kanonu 188 nr 4:

"Ob tacitam renuntiationem ab ipso iure admissam quaelibet officia vacant ipso facto et sine ulla declaratione, si clericus: (...) 4. A fide catholica publice defecerit".

(a) Por. 1) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Boskie Macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny](#). b) [Cześć do Najświętszego Sakramentu u katolików i świętokradztwa modernistów](#). c) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego](#). d) [Vaticanum II "w świetle Tradycji"?](#) e) [O Przysiedze antymodernistycznej](#). f) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII](#). g) [Fatima, negocjacje FSSPX z modernistami i stanowisko arcybiskupa Lefebvre](#).

2) [Stanowisko teologiczne Zgromadzenia Maryi Niepokalanej Królowej \(CMRI\)](#).

3) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach](#). b) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostołski zniszczony przez Vaticanum II](#). c) [New Age, Nowa Religia](#). d) [Konieczność modlitwy o nawrócenie zbłąkanych dusz](#). e) [Karmić dusze nauką prawdy](#). f) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci](#).

4) Patrick Henry Omlor, a) [Zbójcecki Kościół. Część I](#). b) [Zbójcecki Kościół. Część II](#). c) [Zbójcecki Kościół. Część III](#).

5) John Daly, [Nieprawdopodobny kryzys](#).

6) Papież Pius XI, [Encyklika "Mortalium animos". O popieraniu prawdziwej jedności religii](#).

- 7) Św. Cyprian, Biskup Kartaginy, [O jedności Kościoła katolickiego](#).
- 8) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza](#).
- 9) Henryk Hello, a) [Nowoczesne wolności w oświeceniu encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania – wolność prasy – wolność nauczania](#). b) [Syllabus w wieku XX](#).
- 10) O. Mikołaj Jamin OSB, a) [O jedności prawdziwej religii](#). b) [Poza Kościołem nie ma zbawienia](#). c) [Jezus Chrystus potępia tolerancję](#).
- (Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))